

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## Cześć urzędowa.

(Ofiary na pogorzalców)

Na wsparcie pogorzalców w Mielcu zebrano w drodze składki: W powiecie *Mikołajowskim* 14 zł. 30 kr., a w powiecie *Starosolskim* 3 zł. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane przełożonemu obwodowi tarnowskiego.

**Wiedeń.** 10 sierpnia. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozestany XXIV. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 51. Traktat między Austrią i Bawaryą z 24. czerwca 1862, względem regulacji granicy i innych stosunków terytoryalnych między Czechami i Bawaryą. (Zawarty w Wiedniu dnia 24go czerwca 1862. Ratyfikowany sankcyą Jego c. k. Apostolskiej Mości dnia 1. lipca 1862. W obustronnych ratyfikacyach wymiany w Wiedniu dnia 20. lipca 1862.)

Z tym zeszytem wyszedł także i został rozestany *rejestr osnovy* wydanych w *miesiącu lipcu 1862* zeszytów dziennika ustaw państwa.

## Cześć nieurzędowa.

**Lwów,** 11. sierpnia. Posiedzenie izby panów d. 7. b. m. było tak ważne dla kraju naszego, że bliższą uwagę nań zwrócić musiano. Przedmiotem obrad było przyznanie subwencji dla funduszu indemnizacji gruntowej krajów koronnych. Subwencya ta wynosi dla Galicji przeszło 2 miliony 600.000 reńskich rocznie. Wiadomo że izba deputowanych, przyznając ją na rok 1862, wyraziła życzenie, ażeby zwrot tej sumy, od roku 1858 ze skarbu publicznego wypłacanej, już w budżecie na rok 1863 uwzględniony był. Komisya finansowa izby panów, przyznając również żadaną subwencyę, zmieniła życzenie izby deputowanych w ten sposób, ażeby nie zwrot pobieranych wyplat uwzględniony, ale raczej ażeby rzecz ta na zasadzie najwyższych patentów z d. 17. kwietnia 1848 i 15. sierpnia 1849 roku na drodze prawodawczej ostatecznie uregulowana została. Przeciwno uchwale izby deputowanych a za wnioskami komisji finansowej przemawiał w imieniu Galicji książę Karol Jabłonowski, którego głos w dosłownym przekładzie podajemy:

„Przy tak daleko już posuniętej sesyi, byłbym wysokiej izbie oszczędził obowiązek słuchania mię, gdybym się nie poczuwał do konieczności rozbioru, wobec uchwały izby deputowanych proponującej, ażeby do prawa dołączone było, iż co do Galicji i Krakowa zadana subwencya wprawdzie przyznaje się, wszakże w interesie skarbu państwa wyraża się oczekiwanie, iż przy układzie budżetu na rok 1863 będzie miały wzgląd na zastrzeżony zwrot tejże subwencji. W Galicji pańszczyzna i inne powinności urbaryalne zniesione zostały przez Najjaśniejszego Cesarza Ferdynanda najwyższym, patentem z dnia 17go kwietnia 1848. W patencie tym, pierwszym, którym dotknięte zostały stosunki byłych poddanych do dominiów, powołano się na to, iż właściciele gruntów w Galicji po części oświadczyli gotowość darowania poddanym pańszczyznę bezpłatnie, z drugiej zaś strony podana została prośba w imieniu tychże właścicieli gruntowych o zniesienie wszelkich powinności pańszczyznianych za jednoczesnem zniesieniem służebnictw. Istotnie oświadczyła przeważna część właścicieli ziemskich gotowość darowania poddanym wszelkich obowiązków, bez żądania za to jakiegokolwiek wynagrodzenia. Wszakże rząd w ten czas uznał, iż oprzeć się musi temu zamiarowi właścicieli ziemskich, dla tego, że wielu z pomiędzy nich, którzy nie byli w położeniu darowania poddanym ich powinności, uczynić to byłiby musieli, z drugiej zaś strony ze tym sposobem nie jeden byłby darował to co do niego nie należało, ponieważ prawo zastawu wierzycielom przysługujące, rozciągało się i na powinności urbaryalne.

Z patentu tego wykazuje się, iż zamiarem rządu Najjaśniejszego Pana w ten czas było: ażeby pańszczyzna bezpłatnie ustała a następnie, iż skarb państwa darowiznę tę uczynić chce w imieniu własnym i na koszt swój własny, ponieważ nie dozwolono, ażeby właściciele ziemscy dar ten w swoim imieniu czynili. Przeciwnie gdzie właściciele gruntowi przy publikacji tego patentu oświadczyli, iż zrzekną się wszelkiego wynagrodzenia, nie dozwolono takowej koncesyi, lecz koncesya ta musiała być wyraźnie poddanym jako dobrodziejstwo rządu bezpłatnie wyświadczone, ogłoszona. To trzecie wykazuje się z patentu, że służebności trwać miały, jednak za wynagrodzeniem a w końcu, że po strąceniu  $\frac{1}{3}$  części wartości prestacyi urbaryalnych, która kompensowana być miała zwolnieniem dominiów od dotychczasowych obowiązków, pozostałe dwie trzecie części najprzód wynagrodzeniem za służebności w przyszłości używane, a w niedostającej reszcie ze skarbu publicznego zapłacone być miały.

Lud wiejski przyjął dar cesarski z wielką radością i wdzięcznością, i sądzę, że wypełnił wszystkie warunki, których od niego żądano. Dał dowody wierności swej i przywiązania do najwyższej dynastyi, i nie może być mowy o tem, ażeby posiadacze poddańskich dawniej gruntów w Galicji pociągani być mogli do przyczynienia się do indemnizacji gruntowej, z tytułu ich własności. W tem wyszło co do innych krajów prawo sejmowe z d. 7. września 1848, pańszczyznę znoszące. Nie mogło ono mieć bezpośredniego wpływu na Galicję, bo w Galicji pańszczyzna i wszelkie powinności pańszczyzniane zniesione już były. W skutek tego wyszedł patent z dnia 4. marca 1849 roku, w którym powiedziano w §. 18., iż z dwóch trzecich części wynagrodzenia uścić się mającego, jedną trzecią część ponosić ma właściwy kraj koronny, a jedną trzecią część dawniejsi poddani.

Ze patent ten do Galicji stosować się nie może, rozumie się samo przez się że jednak do kraju tego odnosić się powinien, tego trudno zaprzeczyć. Sądzę więc, iż oznaczenia patentu z d. 4. marca, o ile innych krajów dotyczą i do Galicji odnosić się powinny, bo już odstępują znacznie od patentu z d. 19. kwietnia, bo w patencie tym nie było mowy o kraju i o wynagrodzeniu z funduszu krajowych, ale jedynie o wynagrodzeniu z skarbu państwa.

Dla tego też wyszedł osobny patent dla Galicji samej z dnia 15. sierpnia 1849, w którym powiedziano, że zarządzone zostało przeprowadzenie patentu z dnia 17. kwietnia, zatem patent ten zatwierdzony został. Paragraf 17. stanowczy jest co do osądzenia obecnych stosunków. Paragraf ten brzmi jak następuje: „Wynagrodzenie za ciężary zniesione w moc patentu z d. 17. kwietnia 1848 roku, uiszczone będzie zupełnie z kas państwa według wymiaru §. 16. ustanowionego.“ Z tąd wynika najprzód, iż patent z d. 17. kwietnia w całości zachowany został, a następnie, że w patencie tym również orzeczono, że służebności tylko za wynagrodzeniem używane być mają, że wynagrodzenie uiszczone być ma w zupełności ze skarbu państwa, do skarbu zaś państwa wpłynąć mają te sumy, które używający służebnictw za dalsze ich używanie płacić mają. Z patentu tego wynika, iż rząd na drodze pośredniej ze strony poddanych przynajmniej jedną część wynagrodzenia ściągnąć mógł, co zresztą zgadzałoby się zupełnie z orzeczeniem patentu z roku 1848, w nim bowiem powiedziano, iż tam gdzie byli poddani nie będą mogli wykazać małą wartość używanych służebności, takowe w jednej trzeciej części wartości prestacyi ich urbaryalnych przyjęte być mają, to jest właśnie w tej części, która pokryta nie była i dotąd pokryta nie została.

Powodem tego może być tylko najwyższe rozporządzenie z r. 1853 nakazujące, iż dla przyspieszenia uwolnienia gruntowego zaniechane być ma uwzględnienie służebności. W skutek tego w patencie z dn. 5. lipca 1853 r. nie masz już wzmianki o owym wynagrodzeniu. Z tego powodu Najjaśn. Pan rozporządzeniem z dnia 15. października 1857 roku subwencyę w ilości 2,500.000 reńskich przyznać raczył, że zaś subwencyę tę Najjaśn. Pan jako awans uważał, to łatwo pojąć można, ponieważ dotąd nie zaniechano myśli zazadania kiedyś wynagrodzenia za służebność z tego funduszu. Kwestya wynagrodzenia za służebności rozstrzygnięta została ostatecznie najwyższym patentem z dn. 27. lipca 1857 r. w ten sposób, iż zaniechane być ma zupełnie poszukiwanie i wynagrodzenie za służebności. Jest to najwyższe postanowienie, któremu nikt zupełnej prawomocności niezaprzeczy. Tym sposobem udaremniiony został zwrot awansu jako subwencya uiszczonego, bo któżby awans ten zwrócić mógł? Sądzę, iż kiedy Naj. Pan krajowi jakiemu lub stanowi jakiemu w tym kraju podarunek uczynił, to nie kto inny podarunek zastąpić winien, jeno całe państwo. Zdanie to ugruntować zamierzylem.

Teraz przystąpię do punktu finansowego. Według budżetu wynosi potrzeba dla funduszu indemnizacyjnego w Galicji wschodniej i zachodniej, tudzież w Krakowie na rok 1862 5,971.199 reńskich. Pokrycie uiszczone bywa przez zobowiązanych, a to przez repartycję na podatki stałe. Gdyby zaś chciano awans dotąd przez państwo uiszczony w tym samym stosunku na cały kraj rozdzielić, to Galicja musiałaby płacić podwójne podatki. Przypuścić zaś nie można, ażeby kraj jaki w takich warunkach położony, utrzymać mógł konkurencyę z innymi krajami, pod względem przemysłu, handlu i rzemiosła. Przypuścić nie można, ażeby kapitaliści pożyczać chcieli pieniądze w kraju, w którymby podwójny podatek dochodowy opłacać musieli. Kraj ten byłby na zupełny upadek wystawiony, gdyby kiedyś zwracać miał podarunek cesarski. Powstaje zatem przeciwko warunkom izby deputowanych, a przystępuję do wniosku komisji izby naszej, ponieważ wniosek ten nic nie przesadza, a zczyść sobie wypada, ażeby sprawa ta na drodze prawodawczej stanowczo załatwioną była.

Na mowę tę odrzekł minister skarbu: Troskliwość Najjaśniejszego Pana z powodu szczególnych stosunków Galicji, w tem już wyraźnie się okazała, iż suma tak znaczna, jak 2,500.000 reńskich rocznie krajowi temu z zawieszeniem procentów wydawana bywa. Ze



stanowiska rządowego uważałbym sprawę zwrotu tej sumy jako kwestyę otwartą, i dla rządu zupełnie wolną.

## Monarchia Austriacka.

**Wiedeń, 10. sierpnia.** Wsparcie dla pogorzalców w Węgrzech. Organizacja ministerstwa marynarki. Nowe koleje żelazne w Węgrzech. Kasa oszczędności w Planie. Obwieszczenie ambasady francuskiej. Jego c. k. Apostolska Mość raczył na otrzymane z Tokaju telegraficzne oznajmienie Namiestnictwa węgierskiego Fm. hrabiego Palfy, asygnować najtłaskawiej dla dotkniętych pożarem mieszkańców tamtejszych kwotę 2000 zł., a dotkniętej takim samym nieszczęściem gminie miasteczka Nagy-Megyer w komitacie komarneńskim wsparcie w kwocie 800 zł. w. a.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył, jak donosi Gazeta wiedeńska, potwierdzić najtłaskawiej organizację ministerstwa marynarki, jako też zakres czynności tego ministerstwa i zakres urzędowy c. k. komendanta marynarki.

— C. k. ministerstwo handlu i rolnictwa nadało w porozumieniu z król. węgierską kancelaryą nadworną i z c. k. ministerstwem wojny baronowi Wojciechowi Wenkheim, baronowi Józefowi Eötvös, Augustynowi Trefort i hrabiemu Alexandrowi Karolyi koncesyę na budowę kolei żelaznej z Merötur albo Gyomy na Szowasz i Oroshazę aż do Cisy, albo też kolei ubocznej z Eudröd do Szorwaszu i z Czaby aż do Cissy a właściwie do Szegedynu na rok jeden w myśl ustawy o koncesyach na koleje żelazne z 14 sierpnia 1854.

Również udzieliło c. k. ministerstwo handlu i rolnictwa braciom Riche, przedsiębiorcom budowy z Belgii pozwolenie na budowę kolei komunikacyjnej między koleją Cissy i północną koleją Cesarza Ferdynanda w kierunku od Koszyc do Oderberga na sześć miesięcy w myśl ustawy o koncesyach na koleje żelazne z 14. sierpn. 1854 z tym dodatkiem, że decyzya względem budowy kolei ubocznych ku Dunajowi później nastąpi.

C. k. ministerstwo stanu dozwoliło w porozumieniu z ministerstwem handlu założyć gminną kasę oszczędności w Planie w Czechach i potwierdziło jej statuta.

— Gazeta wiedeńska podaje następujące obwieszczenie: „Ambasada francuzka ma zaszczyt oznajmić Francuzom zamieszkałym w Wiedniu, że 15. b. m. o godzinie 11tej zrana odprawione będzie w kościele św. Anny uroczyste nabożeństwo na cześć imienia Jego Mości Cesarza Francuzów.

(Cesarskie pismo do kanclerza węgierskiego.) Odreżne pismo cesarskie do Jego Excellencyi hrabiego Forgacha, o którym wspominaliśmy już kilkakrotnie, jest podług dziennika „*Sürgeny*“ następującej osnowy:

„Kochany hrabio Forgach! Wiedziony szczerem zamiarem urzeczywistnienia zasady równouprawnienia moich ludów nawet ze względu na narodowości, w moim królestwie węgierskim zamieszkałe, rozkazuje mojej węgierskiej kancelaryi nadwornej, aby za poprzednim porozumieniem się z Namiestnikiem Węgier wypracowała i mnie przedłożyła projekt do ustawy, mającej ustalić prawa rozwoju narodowości i języka nie madiarskich mieszkańców mego królestwa węgierskiego.

Zastrzegam sobie ten projekt do ustawy przyłączyć do propozycyji królewskich, przysłanemu sejmowi krajowemu przedłożyć się mających.

Laxenburg, 27. lipca 1862.

Franciszek Józef, r. w.

(Posiedzenie izby panów z 9. sierpnia.)

Zagaił posiedzenie książę Karol Auersperg o godzinie 11<sup>3</sup>/<sub>4</sub> zrana.

Na ławie ministrów zasiadli pp. hr. Rechberg, Plener, hr. De-genfeld, hr. Wickenburg i radca ministeryalny Schmidt.

Wszystkie na ostatniem posiedzeniu powzięte uchwały odczytano po raz trzeci i przyjęto.

Fm. baron Hess odczytał sprawozdanie komisji finansowej o rubryce *dlugów państwa*. Izba przyjęła wszystkie wnioski komisji bez debaty.

W ten sam sposób załatwiono także rubrykę *amortyzacyi dlugów państwa*, o której również zdawał sprawę Fm. Hess.

Następnie odczytał baron Pipitz sprawozdanie komisji finansowej o rubryce *subwencyi i gwarancyi procentów dla rozmaitych przedsiębiorstw przemysłowych*. Komisya, przystępując do uchwał izby deputowanych, proponuje wpisać do budżetu ogólną sumę 4,503.743 zł. 24 c. Subwencya dla astryackiego Lloyda została potwierdzona. Co do zaleconego wstrzymania subwencyi dla towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, oświadczył *minister finansów*, że zobowiązania, jakie rząd przyjął na siebie w obec tego towarzystwa, niepozwalają na to, poczem przyjęła izba wszystkie wnioski wydziału.

Dalszym przedmiotem porządku dziennego była rubryka *straty na monetach i wekslach*. Komisya proponuje na to zgodnie z uchwałą izby deputowanych ogólną sumę 12.764.800 zł., i wniosek ten przyjęto bez debaty.

Podobnie wotowano jeszcze rubryki budżetu względem *telegrafów tudzież dochodów z dóbr skarbowych, górnictwa i mennictwa*, i na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z południa.

## Anglia.

(Ostatnie posiedzenie parlamentu z d. 4. sierpnia.)

W izbie wyższej Earl Russell w odpowiedzi na propozycyę lorda Stratheden oświadcza, że rząd nie posiada żadnych korespondencyi względem uznania południowych Stanów amerykańskich. Twierdzi, że wszystkie mocarstwa powinny wspólnie proponować pośrednictwo, przyznaje, że między Francya a Anglią nie przyszło w tym względzie do najmniejszego porozumienia w zdaniu, i ma nadzieję, że Rosya chętnie i bezstronnie pójdzie za innemi mocarstwami. Uzała się na panującą w Ameryce a nieczem niesprawiedliwioną niechęć ku Anglii, i zapowiada bliski powrót lorda Lyons do Washingtonu. Lord Stratheden odwołuje swoją propozycyę.

W izbie niższej pan Beaumont nadmienia o okólniku, który ministerstwo handlu rozesało do rozmaitych krajowych izb handlowych, aby zasięgnąć ich zdania, o ile pożytecznym będzie traktat handlowy z Austryą zawrzeć się mający, i zwraca przy tem uwagę na doniosłość i wielkie korzyści tegoż traktatu. Lord Palmerston wyjaśnia cały stosunek polityki handlowej między Austryą a Anglią i wyraża nadzieję, że z czasem w Austrii nastąpi zwrot do czysto liberalnej polityki handlowej.

Na inną interpelacyę Griffitha oświadczył lord Palmerston, że reprezentanci Królowej w Serbii i Turcyi otrzymali zlecenie, czuwać nad dopełnieniem traktatu z r. 1856, i przyznaje Sułtanowi pewne prawa jego w Serbii.

Po załatwieniu kilku spraw następuje odroczenie izby o godzinie 8mej. Ostatnie to posiedzenie tej sesyi. Izba zbierze się dn. 7go w południe, aby wysłuchać prorogacyjną mowę królewską.

## Włochy.

(Rozkaz dzienny jenerała Montebello. Rozprawy w izbie turyńskiej.) Jenerał Montebello najwyższy dowódzca francuskiego korpusu okupacyjnego w Rzymie, wydał rozkaz dzienny z ustępem następującym:

„Zaszczycony dowództwem dywizyi okupacyjnej w Rzymie, liczę na gorliwość i przychylność wszystkich w wykonaniu wysokiej mnie powierzonej misyi; zabezpieczyć władzę panującego papieża, i ustalić uszanowanie dla jego świętej osoby, utrzymać publiczną spokojność i porządek, to powinności, które dotąd pełniliście tak dobrze i które na przyszłość pełnić macie. Dalecy od namiętności politycznych, karnością i wytrwałością stwierdzicie sławę armii francuskiej, którą w Rzymie reprezentujecie, i usprawiedliwicie, jestem tego pewny, zaufanie cesarza. Wszędzie i zawsze powinności nasze wypełniać będziemy. Bądźcie pewni, że dołożę starania, aby wasze usługi zostały uznane.“

„Gazeta wied.“ podaje następujący telegram z Turynu z d. 6go b. m.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej, deputowany Saffi ganił rozkaz dzienny ministra wojny do armii. Zdaniem jego wojna domowa we Włoszech jest niemożliwa, a niecierpliwość tych, którzy Rzym odzyskać pragną, nie jest kary godną, lecz wspaiałością.

Minister w odpowiedzi wyraża przekonanie, że to co powie, będzie wyrazem całego kraju i armii. Sprawy zaburzeń skompromitują króla i rząd. Armia dochowa królowi wierności i przy każdej sposobności uczyni wszystko, co będzie w jej mocy, aby wojny domowej uniknąć, ale w żadnym razie przeciw woli narodu postępować nie zechce.

## Królestwo Polskie.

**Warszawa, 9. sierpnia.** (Łaski z okoliczności chrztu Wielk. księcia Wacława.) *Dziennik pow.* donosi: Jego ces. Wysokość Wielki książę Namiestnik w Królestwie, pragnąc w dniu uroczystym chrztu świętego, nowonarodzonego syna swego, Wielk. księcia Wacława, zostawić pamiątkę troskliwości swojej o dobro uczącej się młodzieży, raczył przeznaczyć na użytek wydziału wychowania, tak zwany Prymasowski pałac w Warszawie.

Dobroczytna ta względność Jego ces. Wysokości dozwoli urządzić w tym pałacu nie tylko gimnazjum, które dotąd niedogodnie pod wielu względami w gmachu biblioteki głównej było pomieszczone, ale nawet przenieść do niego jedną ze szkół powiatowych, obok innej szkoły zanadto bliskiej, mniej właściwie pomieszczoną.

Jego ces. Wysokość Wielki książę Namiestnik, z okoliczności obchodu chrztu świętego syna swojego, Jego ces. Wysokości W. księcia Wacława, przesłał na ręce JW. naczelnika rządu cywilnego, sumę 3000 rubli srebrem dla ubogich miasta Warszawy, której rozdaniem zajmie się władza miejska.

(Komisya rządowa spraw wewnętrznych.) Rada administracyjna Królestwa, decyzją z dnia 5go sierpnia r. b., poleciła przystąpić do otwierania rad powiatowych w Królestwie, poczynając od gubernii Radomskiej.

W wykonaniu takowej decyzyi i stosownie do artykułu 5go ukazu najwyższego z dn. 24. maja (5. czerwca) 1861 r., — Komisya rządowa spraw wewnętrznych podaje do wiadomości powszechnej, że rady powiatowe w ośmiu powiatach gubernii Radomskiej, mianowicie: Radomskim, Kieleckim, Sandomierskim, Opatowskim,



Opoczyńskim, Miechowskim, Olkuskim i Stopnickim, — na dzień 25. sierpnia r. b. zwołane zostają.

Termina otwarcia rad powiatowych w innych guberniach, następnie, we właściwym czasie, oznaczone będą.

(Sprawa zamachu na mgr. Wielopolskiego.) Sprawca zamachu przeciwko JW. naczelnikowi rządu cywilnego jest Ludwik Ryll, litograf, mający lat dziewiętnaście; w szkołach nie był; umie czytać i pisać. Podajemy o zamachu następujące bliższe szczegóły: JW. margrabia, wszedłszy do dolnej sieni przy schodach komisji, postrzegł tamże młodego człowieka w paletocie, trzymającego wymierzony na niego pistolet w wysokości jego piersi. Gdy margrabia ku niemu się obrócił, aby go schwycić, odpiął zamach przy pomocy laski, która JW. naczelnik rządu cywilnego miał w ręku, co trwało kilka sekund, człowiek ten opuścił rękę z pistoletem bez dania wystrzału i uciekać począł. JW. margrabia postępując szybko za nim kilka kroków i wskazując go laską zawołał: „Chwyłajcie łotra.“ Uciekający obracał się w tył i usiłował mierzyć na margrabiego. Widząc, że złoczyńca uchodzi, margrabia zwrócił się na powrót ku schodom, i gdy już na nie wstępować zaczął, usłyszał dwa strzały, blisko po sobie padające, dane z tyłu.

## Księstwa Naddunajskie.

**Bukareszt, 2. sierpnia.** Przesilenie gabinetu. — Administracja poczt. Ministerium rozchwiała się pomimo feryi izb i spokojnego zachowania się stronnictw. Minister wyznał Jeruj Cretzeanu wzięcia dymisy, a jego miejsce zajął niezwłocznie Mikołaj Rakowitza. Minister wojny, pułkownik Juon Ghica chciał także pójść za przykładem swego imiennika ministra finansów, i podobnie wystąpić z ministerium, ale awansował z pułkownika na generała i to zapewne zatrzyma go jeszcze czas jakiś na urzędzie.

Na objęcie poczt w Mołdawii przeznaczyła izba d. 1. maja. Na objęcie tychże w Wołoszczyźnie także sam dzień przeznaczyło ministerium, a minister finansów zażądał kredytu 756.066 piastrow na pokrycie potrzebnych wydatków.

## Turecja.

(Wypadki wojenne w Czarnogórze.) Doniesienia z Albanii z 28. lipca w *Don. Ztg.* podają następujące szczegóły o ostatnich wypadkach wojennych w Czarnogórze.

Wojska tureckie po zajęciu Zagaracu ustąpiły do Planiny, zostawiając w miejscu poprzednim pięć batalionów strzelców, ponieważ więcej dla braku wody pozostać tamże nie mogło.

Montenegryni usiłowali rozprószyć pozostawioną załogę, i to z pewnością byłoby się im udało, gdyby naczas nie nadciągnęły posiłki. Następnego dnia Turcy otoczyli Orjalukę, najpiękniejszą włość czarnogórską, gdzie Książę i Mirko dom wiejski posiadają. Po uporczywej walce, Turcy obsadzili Orjalukę, a Montenegryni rozprzyskli się w różne strony.

Z Zubzi donoszą, że tamże dnia 28. lipca około 200 rajów uskuteczniło napad na tameczną załogę z 40 żołnierzy złożoną, podczas gdy ci konie w potoku górskim poili. Nadbiegli spieszenie żołnierze i baszybozucy, pobili powstańców, którzy zdobyli 11 koni, ale stracili 4 ludzi w poległych i kilku rannych, ustąpić musieli.

## Azja.

(Poczta zamorska.) Paropływ Lloyd'a „Vulcan“ przywiózł do Tryestu wiadomość z **Kalkutty** z 4. i z **Bombaju** z 12. lipca. Wojska Dost Mahomeda dotarły 9. lipca do lewego brzegu rzeki Helmund pod Ghuriskiem, i przeprowiły się tego samego dnia na drugą stronę. Obłężenie twierdzy Furrabu rozpoczęło się a pojedyncze pismo władzy Heratu do Dost Mahomeda nie odniosło żadnego skutku. Naczelnicy w Furrabu i okolicy wysłali do Dost Mahomeda adres z poddaniem się. Król Bokhary ofiarował Emirowi z Kabulu przymierze. Major Barr został za nadużycie władzy usunięty z posady ajenta politycznego w Kattymarze.

## Kronika.

We środę dnia 13go b. m. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej o godzinie 6tej z południa w sali strzeleckiej.

Na porządku dziennym dalszy ciąg spraw na ostatnim posiedzeniu nie załatwionych.

(Ukarańskie kradzieże i oszustwa we Lwowie.) Ostatniemi czasy wysłędziła c. k. władza policyjna i oddała sądom kilkunastu złodziei i oszustów, a mianowicie:

Jednego, który w towarzystwie z innym, niepojmowanym dotąd, skradł 12 żydowskich talesów; jednego, który spiącemu skradł pieniądze, a prócz tego obwiniony jest, że wyrwał dziecku kulczyk z uszu; pewnego służącego, który przez dłuższy czas kradł swemu panu mąkę i sprzyniewierzył się z parasolem; piętnastoletnią dziewczynę, przydybaną na kradzieży z kieszeni, razem z spółwinną jej siostrą; służącą, która okradła swoje państwo; dwóch znanych złodziei za kradzież z włamaniem się i dwóch innych, którzy przed 4 miesiącami popełnili kradzież taką, przyczem odebrano im część skradzionych rzeczy; służącą, która sprzyniewierzyła się swemu państwu, i trzy kobiety za rozmaite oszustwa.

(Zaraza bydła w Węgrzech.) Według wiadomości urzędowych wzmogła się znacznie w ostatnich czasach zaraza bydła rogatego w komitatach peszteńskim i Leweskim, tudzież w dystrykcie Jacygów i Kumanów. W rzeczonych

komitatach dotknęła zaraza z ogólnego stanu bydła, liczącego 18.410 sztuk, w krótkim czasie 6578 sztuk, z których 1953 wyzdrowiało, 3566 odeszło, a 1059 pozostało w stanie choroby. Prócz tego pokazała się jeszcze zaraza w Szekudwarze w komitacie aradzkim, w Csakó w komitacie behiskim, w Polgarze w komitacie szabolskim i w okregu miasta Ostryhomia.

(Festyn sławiański.) Dnia 13go b. m. odbędzie się w Morawii na górze Radhest pomiędzy Rożnowem a Frankszadadem narodowy festyn sławiański, który ma poprzedzić obchód tysiącletniej rocznicy zaprowadzenia chrześcijaństwa w Morawii i Czechach. Komitet utworzony w tym celu robi przygotowania na przyjęcie kilku tysięcy gości. Na górze ma być zbudowany ołtarz, przed którym za pozwoleniem Arcybiskupa ołomunieckiego będzie odprawiona msza św. z udziałem sławiańskich stowarzyszeń muzycznych. Teatr w Rożnowie, bał, iluminacja dokończą uroczystości. — Właściciele domów gościnnych przygotowują na szczyt góry zapasy piwa i wina, co z nie małą przychodzi trudnością, bo góra ma 4000 stóp wysokości.

(Uboży w Paryżu.) „Constitutionnel“ dowodzi cyframi, iż liczba ubogich mni jeza jest teraz w Paryżu, jak w dawnych czasach. W roku 1503 na ludność 547.416 dusz wynosząca było 111.626 potrzebujących wsparcia; stosunek zatem był jak 1: 4.90. W roku bieżącym wykazy statystyczne podają 90.287 osób potrzebujących wsparcia na ludność 1.667.841, stosunek zatem jest jak 1: 18.43. Największą liczbę ubogich znajduje się między odźwierzonymi, woźnicami, froterami i roznosicielami dzienników.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Lwów, 11. sierpnia.** Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: męc pszenicy (83  $\text{E}$ ) 4zł. 43c.; żyta (76  $\text{E}$ ) 2zł. 57c.; owsa (49  $\text{E}$ ) 1zł. 82c.; kartofli 1zł. 10c.; — cetnar siana 1zł. 10c.; okłotów 62c.; — sąg drzewa bukowego 10zł. 75c., sosnowego 9zł. 50c. w. a. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 16. do 31. lipca b. r. na targach w obwodzie brzeżańskim.

	Miejscetargu:											
	Brzeżany		Barszyn		Bóbrka		Chodorów		Przewyżlany		Podhajce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austriackiej											
Mec pszenicy . . .	3	8	3	65	4	50	4	20	3	70	3	35
„ żyta . . .	2	20	2	50	3	20	3	2	2	50	2	45
„ jęczmienia . .	2	2	2	25	2	50	2	30	2	20	2	2
„ owsa . . .	1	50	1	90	1	70	1	90	1	60	1	54
„ hreczki . . .	2	25	2	80	3	.	2	30	2	80	2	90
„ kukurudzy . .	.	.	3	.	.	.	.	.	.	.	2	80
„ kartofli . . .	1	40	.	.	1	20	.	.	.	.	1	20
Cetnar siana . . .	1	.	1	.	1	20	1	15	1	.	1	50
„ wlny . . . . .	36	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	50	6	30	7	.	6	40	6	.	6	72
„ „ miękkiego	3	20	5	40	6	.	5	.	4	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	15	.	13	.	14	.	12	.	14	.	12
Mas okowity . . .	.	80	.	40	.	45	.	47	.	35	.	42

## Ostatnie wiadomości.

Telegram z **Tryestu** z 9. sierpnia donosi. Dzisiejszy urzędowy *Oss. Triest.* zawiera obwieszczenie Namiestnika, które oznajmia, że Jego Mość Cesarz raczył najwyższym postanowieniem z 4go b. m. nakazać rozwiązanie tutejszej rady miejskiej z tym dodatkiem, ażeby rozpisanie nowych wyborów nastąpiło najdalej w przeciągu czterech tygodni.

**Paryż.** Według dziennika *l'Opinion nationale* Cesarz przybyć miał do Paryża 7go b. m. o godzinie 7mej wieczornej. Pan Thouvenel już powrócił i objął ministerium spraw zewnętrznych. P. Billault oczekiwany jest także. Wicekról egipski, który za przybyciem do Cherbourga, cierpiącym był na zdrowiu, udał się już osobnym pociągiem do Caen w Normandy.

Depesza z Tulonu oznajmia, że parowa fregata „Kacyk“ odpłynęła do Rzymu z posiłkami dla wzmocnienia tamtejszego garnizonu.

Telegraficzna depesza z dnia 9. sierpnia z **Paryża** donosi, że dziennik *France* odebrał wiadomość, iż na trzeciej konferencji w Stambule uchwalono w zasadzie pozostawienie załogi tureckiej w warowni belgradzkiej.

Posłowie południowych państw amerykańskich żądali uznania ich od Anglii i Francji. Anglia stanowczo im odmówiła, Francja żadnej dotąd nie dała odpowiedzi.

Artykuł p. Laguerroniére o polityce zewnętrznej, oświadcza się za utrzymaniem władzy świeckiej Papieża w Rzymie i za zwołaniem kongresu.

Dzienniki francuskie powtarzają wieść o zjeździe Cesarza „z innymi Monarchami w jednym z miast nadreńskich.“ Wieść ta utrzymuje się i w Berlinie, i wzmogła się z powodu spóźnienia podróży królewskiej do Ostendy.



